



## Fraszka „Na lipę”

Przeczytaj fraszkę „Na lipę” Jana Kochanowskiego.

Jan Kochanowski

### „Na lipę”

Gościu, siadź pod mym liściem, a odpoczni sobie!  
Nie dojdzie cię tu słońce, przyrzekam ja tobie,  
Choć się nawysszej wzbije, a proste promienie  
Ściągną pod swoje drzewa rozstrzelane cienie.  
Tu zawsze chłodne wiatry z pola zawiewają,  
Tu słowicy, tu szpacy wdzięcznie narzekają.  
Z mego wonnego kwiatu pracowite pszczoły  
Biorą miód, który potym szlachci pańskie stoły.  
A ja swym cichym szeptem sprawić umiem snadnie,  
Że człowiekowi łącno słodki sen przypadnie.  
Jabłek wprowadzie nie rodzę, lecz mię pan tak kładzie  
Jako szczep najłodniejszy w hesperyskim sadzie.

